**Mieszkania na wynajem: studenci mają w czym wybierać**

**Mimo zbliżającego się wielkimi krokami roku akademickiego studenci mogą przebierać w mieszkaniach na wynajem.**

Mimo zbliżającego się wielkimi krokami roku akademickiego studenci mogą przebierać w mieszkaniach na wynajem. Należy się jednak pośpieszyć, bo im bliżej 1-ego października, tym trudniej będzie znaleźć dobrą cenowo ofertę.

Przy wynajmie standardowego dwupokojowego mieszkania różnice w cenie mogą być bardzo znaczące. Sieć biur nieruchomości Metrohouse przeanalizowała stawki ofertowe mieszkań do wynajmu w kilkunastu popularnych lokalizacjach akademickich w Polsce. Przyjęto, że przedmiotem wynajmu jest dwupokojowe mieszkanie o powierzchni 40-50 m kw. Jako, że studenci nie są jednolitą grupą, przyjęto dwa warianty wynajmu: mieszkanie w centralnych rejonach miasta, oraz w tańszych dzielnicach, zwykle na przedmieściach, wybierane głównie ze względu na niższą cenę.

**Najdrożej w stolicy, drogo we Wrocławiu**

Jeżeli student chciałby zamieszkać w dwupokojowym mieszkaniu w centrum Warszawy standardowo musi zapłacić od 2200 do 3500 zł, choć łatwo znajdziemy też oferty przekraczające 5 czy 7 tys. zł. Tańszym rozwiązaniem jest wynajem mieszkania np. na Białołęce, gdzie dwupokojowe M można, z racji dużej podaży, znaleźć już za 1600-1800 zł i czasem mają one wyższy standard niż te w centrum miasta. Jak twierdzą specjaliści z Metrohouse wysokie ceny wynajmu są także domeną Wrocławia, gdzie zwykle właściciele mieszkań w Centrum miasta oczekują kwot od 2100 do 2500 zł. Tańsze ceny wyjściowe znajdziemy na Psim Polu, gdzie średnie widełki cenowe znajdują się w przekroju cenowym 1700-2100 zł. Podobne ceny wynajmu jak w centrum Wrocławia widzimy w centralnych rejonach Krakowa, choć np. w Nowej Hucie jest nieco taniej niż na sypialnianych osiedlach Wrocławia. Studiujący w Gdańsku raczej omijają Starówkę, gdzie za dwa pokoje właściciele żądają zwykle powyżej 2000 zł. Nieco taniej jest na osiedlach z dala od centrum, gdzie nie będzie problemu ze znalezieniem lokum za mniej niż 2000 zł. Natomiast w centrum Poznania za 40-50 m kw. płacimy w okolicach 2000 zł. Tańszym rozwiązaniem jest poszukanie mieszkania z dala od serca miasta. Na Jeżycach w dwóch pokojach zamieszkamy już od 1500 zł. Spośród dużych miast najtańszy wynajem mieszkania jest możliwy w Łodzi, gdzie poza centrum możemy znaleźć oferty w cenach nieznacznie wyższych od tysiąca złotych.

**Inne miasta z tradycjami akademickimi**

Z danych Metrohouse wynika, że w mniejszych miastach możemy wynająć mieszkanie znacznie taniej. W Katowicach niezależnie od tego, czy wynajmujemy mieszkanie w ścisłym centrum, czy poza nim zapłacimy najczęściej nie więcej niż 1800 zł. Podobnie jest w Lublinie i Rzeszowie, choć w tych miastach na położonych dalej od centrum miast osiedlach znajdziemy dwa pokoje odpowiednio za 1200 i 1000 zł. W stosunkowo najlepszej sytuacji są studenci z Białegostoku i Torunia, gdzie dwa pokoje wynajmiemy już do 1400 zł W każdym z analizowanych miast można znaleźć także tańsze mieszkania. Oferty w Łodzi i Lublinie znajdziemy już za kwoty poniżej 1000 zł, choć należy pamiętać, że ich standard może pozostawiać sporo do życzenia.

